

Groźba kolejnego kryzysu

Nie najlepsze już stosunki między Wielką Brytanią i Francją mogą ulec jeszcze dalszemu pogorszeniu. Tym razem przedmiotem sporu są złoża ropy naftowej pod dnem zachodniej części Kanału La Manche, do których zgłaszają pretensje zarówno Wielka Brytania jak i Francja.

Jak poinformował londyński „Sunday Times”, rząd francuski zamierza rozpocząć eksploatację tych złóż nie czekając na osiągnięcie porozumienia z Wielką Brytanią. W odpowiedzi na to brytyjskie ministerstwo d/s energetyki przystąpiło do opracowania wspólnego planu wydobycia ropy naftowej w tym rejonie. Jednostronna decyzja Francji doprowadzi do poważnej konfrontacji między obu państwami — podkreśla „Sunday Times”. Obie strony już od ponad pięciu i pół roku nie mogą uzgodnić do kogo należy rejon roponośnych złóż w zachodniej części Kanału La Manche i gdzie przeprowadzić linię demarkacyjną.

Zarówno francuskie jak i brytyjskie koła oficjalnie zaprzeczają kategorycznie, jakoby zaistniała poważna konfrontacja między obu państwami w sprawie kwestionowanego rejonu. Przedstawiciele ministerstw energetyki Wielkiej Brytanii i Francji — jak podają ze źródeł oficjalnych — mieli się spotkać w Londynie i wyznaczyć arbitrow, którzy zdecydują, gdzie należy przeprowadzić linię demarkacyjną. Poruszyli oni także szereg kwestii technicznych i uzgodnili, że przeprowadzą dalsze dyskusje. Brytyjscy przedstawiciele oficjalnie zaznaczyli, że osiągnięto pewne postępy w trakcie tych rozmów.

„Spór naftowy” — jak podkreślają obserwatorzy — nie jest jedynym dowodem niezadowolenia we wzajemnych stosunkach francusko-brytyjskich. Stanowiska obu państw — są rozbieżne także w tak ważnych problemach, jak sposoby walki z kryzysem energetycznym, stosunki z USA, ustalenie wspólnej polityki rolnej „dziewiątki” itd. Do dalszego nasilenia się rozbieżności przyczyniła się decyzja rządu brytyjskiego wycofania się ze wspólnego francusko-brytyjskiego projektu budowy tunelu pod Kanałem La Manche. Posunięcie to wywołało gwałtowną reakcję w Paryżu, ponieważ budowa tunelu była już rozpoczęta od strony wybrzeża francuskiego.

Obserwatorzy londyńscy wyrażają zaniepokojenie, że w rezultacie tego Francja może zacząć bardziej nieprzychylnie stanowisko wobec prób laburzyst-

Brak opieki nad dziećmi przyczyną tragedii

Brak opieki nad dziećmi stał się w ciągu ostatnich dni przyczyną kilku tragicznych wypadków. W lesie osadzie Czerwony Dwór na Białostocczyźnie troje małych dzieci w wieku od 3 do 5 lat, bawiło się na pokrytym lodem niewielkim stawie. Łódź załamała się i cała trójka utonęła.

Również w miejscowości Strapie pow. Myślibórz w województwie szczecińskim, dwie dziewczynki, bawiąc się piłką, wbiegły nagle na lód pobliskiego jeziora, który załamał się pod ich ciężarem. Obie dziewczynki, w wieku 4 i 5 lat, utonęły.

Nieostrożność dorosłych, pozostawiających swe dzieci bez opieki stała się przyczyną tragedii, która wydarzyła się wczoraj w Kaliszu. W jednym z mieszkań przy ulicy Robotniczej zapalili się, pozostawione zbyt blisko pieca, białizna i inne sprzęty domowe. Śmiertelnemu zacczadzeniu ulegli 3-letni Sebastian i 12-miesięczny Emil G. Interwencja przechoźna, który za uważał wydobycie się z mieszkania kłęby dymu okazała się niestety spóźniona.

Wypadki te niech będą kolejną przestrogą dla niefrasobliwych rodziców.

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, miejscami, głównie na północy, okresami duże z przelotnymi opadami deszczu lub śniegu. Temperatura maksymalna od 4 do 7 st. Wiatry przeważnie słabe, zmienne.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski

Polityka Pekinu narzędziem w walce przeciwko socjalizmowi

W artykule redakcyjnym zamieszczonym 22 bm. dziennik „Prawda” pisał, że obecnie w Pekinie ponownie mówi się o fatalnej nieuchronności nowej wojny światowej, że rozwój sytuacji międzynarodowej w tym kierunku byłby „korzystny dla narodów”.

Osobliwa broszura w Wielkiej Brytanii

Próba wybielania zbrodni hitlerowskich

W Wielkiej Brytanii pojawiła się osobliwa broszura pt.: „Czy rzeczywiście śmierć 6 milionów?”. Publikacja zawiera stek kłamstw, których celem jest wybielanie zbrodni hitlerizmu.

Dla przykładu — w publikacji tej stwierdza się, że Hitler nigdy nie zarządził eksterminacji Żydów, a liczba 6 mln ofiar jest rzekomo wymysłem.

Broszura „Czy rzeczywiście śmierć 6 milionów?” została rozesłana do wielu adresatów. Otrzymał ją m. in. członekowie parlamentu. Autorem tej publikacji jest niejaki Richard Harwood — przedstawiony na obwolutie książki jako polityczny i dyplomatyczny specjalista d/s drugiej wojny światowej, obecnie związany rzekomo z Uniwersytetem Londyńskim. Jak informuje jednak rektor tej uczelni, Richarda Harwooda nie ma na liście nazwisk ani pracowników ani słuchaczy uczelni, a kierowna do niego korespondencja po wraca do nadawców z adnotacją „adresat nieznany”. Dziennikarzowi londyńskiemu Knightleyowi nie powiodła się też

próba nawiązania kontaktu z R. Harwoodem za pośrednictwem wydawnictwa, które wydrukowało jego broszurę — „Historical Research Press” w Richmond. Podejrzenia wzbudza też podjęta operacja rozpowszechniania kłamstw o hitlerzyźnie innymi możliwymi drogami. I tak R. Harwood znalazł drogę na kolumnę listów poczytnego dziennika londyńskiego „Daily Telegraph”. Jego teza podważająca śmierć 6 mln w hitlerowskich obozach została też przedstawiona na łamach czasopisma poświęconego książkom „Books and bookmen”.

Publikacja „Czy rzeczywiście śmierć 6 milionów?” zasygnalizowała została brytyjskiej prokuraturze. Według oświadczeń rzecznika prokuratury, władze nie przewidują jednak podjęcia żadnej akcji przeciwko wybielającej hitlerizm broszurze i nie zamierzają wyjaśnić opinii publicznej okoliczności związanych z jej wydaniem i kolportażem. (PAP)

Sukces poznańskich czasopism zakładowych

24 bm. w siedzibie CRZZ, w Warszawie odbyło się uroczyste spotkanie laureatów konkursów z zakresu ochrony pracy, zorganizowanych przez Główny Inspektorat Pracy Centralnej Rady Związków Zawodowych, połączone z wręczeniem zwycięzcom dyplomów i nagród.

W czasie spotkania wręczono m. in. dyplomy laureatom współzawodniczą do tytułu czasopisma najlepiej prowadzącego działalność popularyzującą skuteczne metody ochrony pracy i ochrony przeciwpożarowej. Pierwsze miejsce, za wnikliwie i systematycznie poruszanie tematów bhp-owskich zdobyła redakcja „Naszej Trybuny” — wydawanej w Zakładach Przemysłu Metalowego „H. Cegielski” w Poznaniu. Pierwsze miejsce we współzawodnictwie o najbardziej efektywne popularyzowanie problematyki ochrony przeciwpożarowej zajęła redakcja „Elektrochemika” wydawanego w Zakładach Elektrochemicznych w Poznaniu. (PAP)

Wzrost wydatków zbrojeniowych Izraela

Jak podają agencje, w poniedziałek na posiedzeniu parlamentu izraelski minister finansów Jehoszu Rabinowicz przedstawił projekt budżetu na kolejny rok finansowy. Z projektu wynika, że w roku 1975/76 Izrael nadal forsować będzie wyścig zbrojeń dokonując za granicą zakupów znacznej ilości broni i sprzętu oraz militarnie gospodarkę kraju. Rabinowicz wymienił sumę 2 mld dolarów, która przeznaczona jest bezpośrednio na zakup broni. Dla porównania warto przypomnieć, że w 1972 r. na ten sam cel przeznaczono w Izraelu 700 mln dolarów. (PAP)

Jak stwierdza dziennik, analiza propagandy pekińskiej, prowadzonej po sesji Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych, jak i praktyki wewnątrzpolitycznej Pekinu pozwala na wysunięcie wniosku, o dalszej ewolucji kursu maoistowskiego w kierunku sprzecznym z interesami wszystkich narodów. Deklarowana na sesji zgromadzenia gotowość Pekinu do nawiązywania i rozwijania stosunków ze wszystkimi krajami na podstawie pięciu zasad pokojowego współistnienia jest jedynie aktem mimikry politycznej — pisał „Prawda”.

Zwracając uwagę, że w referacie na temat działalności rządu ChRL w odmienny sposób przedstawiono perspektywę rozwoju stosunków ChRL z ZSRR i USA, „Prawda” pisał, że kierownictwo ChRL skazuje politykę wewnętrzną i zagraniczną państw socjalistycznych oraz dąży do przedstawienia w wypaczonym świetle wszystkich bez wyjątku inicjatyw pokojowych, z którymi państwa te występują na arenie międzynarodowej. Bezpłodnym wyzwaniem wobec interesów światowego socjalizmu jest popieranie przez oficjalnych przedstawicieli ChRL niedorzecznych planów rewizjonistycznych zachodniomocnych dotyczących zmiany rezultatów II wojny światowej.

Polityka Pekinu przeniknięta jest także wrogością wobec międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego — pisał „Prawda”.

Przywódcy pekińscy, kierując się ambicjami hegemonistycznymi wykazali, że absolutnie nie chcą liczyć się z rzeczywistymi interesami ruchu rewolucyjnego ani z zasadami marksizmu-leninizmu i internationalizmu proletariackiego.

„Prawda” podkreśla, że chociaż dokumenty Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych zawierają zapewnienia o poparciu dla żyjących pod uciskiem narodów i narodowości całego świata, przeczy temu zupełnie praktyka polityczna kierownictwa pekińskiego. Haniebny udział Pekinu w próbach zdławienia walki narodowowyzwoleńczej narodu Bangladeszu, akt jawnej zdrady wobec narodu Chile, ingerencja w sprawy wewnętrzne Indii i Birmy — to tylko niektóre fakty z ostatnich lat, charakteryzujące prawdziwe oblicze pekińskich „przyjaciół trzeciego świata” i „bojowników przeciwko hegemonizmowi”.

Te właśnie marzenia o hegemonii nad Trzecim Światem, marzenia o nowych zdobyczach terytorialnych kosztem państw sąsiadujących stanowią jedną z zasadniczych przy-

W ramach programu badań nad wykorzystywaniem nowych źródeł energii i zwalczaniem zanieczyszczenia środowiska naturalnego opracowano we Francji pierwszy projekt ogrzewania domów za pomocą energii słonecznej. Systemem tym zostanie objętych 10 domów — w Aramont w departamencie Gard na południu Francji oraz w Le Havre, które jest miastem najbardziej nasłonecznionym w Normandii (średnio około 1900 godzin nasłonecznienia w ciągu roku).

Na ten pierwszy eksperyment wybrano domy wyposażone w ogrzewanie elektryczne, ponieważ zakłada się, że słonce będzie dostarczać tylko kalorii uzupełniających. Najważniejszym zadaniem jest skupienie promieniowania cieplnego, a nie światła. W tym celu na południowej stronie dachu każdego domu zostaną zainstalowane urządze-

czyn wyjaśniających, dlaczego Pekin sprzeciwia się z takim uporem idei bezpieczeństwa zbiorowego w Azji — pisał „Prawda”.

Dziennik podkreśla, że na sesji Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych debatowano nad łączeniem się Pekinu w bloki z siłami reakcyjnymi i militarystycznymi w Europie Zachodniej i Japonii, nad podjudzaniem krajów kapitalistycznych przeciwko Związkowi Radzieckiemu i innym krajom socjalistycznym. Przywódcy maoistowskie pragnęli utworzenia czegoś w rodzaju zjednoczonego frontu przeciwników światowego socjalizmu.

W związku z tym „Prawda” podkreśla, że przywódcy pekińscy, mierząc wysoko, myślą się licząc na to, że reakcja imperialistyczna pójdzie im na rękę. Wręcz przeciwnie, agresywne koła imperialistyczne same uważają maoistów za narzędzie w swej walce przeciwko socjalizmowi, wolności i niezależności narodów. Koła te pragnęłyby popchnąć obecne kierownictwo Chin do konfrontacji wojskowej ze wspólnotą socjalistyczną, na wzór smutnej pamięci polityków modelu „monachijskiego”.

Jeśli chodzi o radzieckochińskie stosunki międzypaństwowe „Prawda” pisał, iż, o ile przywódcy ChRL w dobrej wierze oświadczyli na sesji zgromadzenia, że spory nie powinny przeszkadzać utrzymywaniu normalnych stosunków ze Związkiem Radzieckim, to powinni w końcu podjąć naprawdę konstruktywne kroki w tym kierunku. (PAP)

Ks. J. Narzyński biskupem Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w PRL

22 i 23 obradował w Warszawie Synod Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w PRL. Najważniejszym punktem porządku dziennego była zmiana na stanowisku biskupa. Wiele letni, zasłużony biskup tego kościoła ks. dr Andrzej Wątuła przeszedł w stan spoczynku w 70 roku życia. Kolegium wyborcze powierzyło godność biskupa ks. Januszowi Narzyńskiemu, pracownikowi naukowego Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej. Ks. biskup Narzyński liczy lat 47, reprezentował Kościół na licznych konferencjach krajowych i zagranicznych i należy do czołowych duchownych Kościoła. (PAP)

Pierwsze eksperymenty we Francji

Domy ogrzewane energią słoneczną

stają wynajęte ludziom, którzy zgodzą się cierpliwie znosić nieustanne kontrole, niezbędne dla sprawdzenia funkcjonowania nowego systemu. Jeżeli ogrzewanie energią słoneczną okaże się skuteczne, lokatorzy uzyskają znaczne oszczędności prądu elektrycznego. Fachowcy ostrzegają jednak, że nie należy sobie zbyt wiele obiecywać, jeśli chodzi o ogrzewanie domów energią słoneczną. W grę bowiem wchodzi tu jedynie budynki usytuowane w regionach o dużej liczbie dni słonecznych w ciągu roku.

„Eksperymentalne” domy zo-

Dni Warszawy w stolicy NRD

(Korespondencja własna)

W dniach od 20 do 27 marca br. odbędą się w stolicy NRD „Dni Warszawy”. Będą to już szóste z kolei „dni” naszej stolicy w tym mieście. W programie znajdują się m. in. gościnny występ Operetki Warszawskiej ze sztuką Kurpińskiego pt. „Zamek w Czorsztynie”. Wystawiony zostanie także muśkal według Shakespeara „Sen nocy letniej” z muzyką Marka Alszewskiego. Poza tym odbędzie się uroczysty koncert chopinowski.

Z okazji „Dni Warszawy” odbędzie się także wiele innych imprez i wystaw. W obserwacyjnych pomieszczeniach pod berlińską wieżą telewizyjną wystawione zostaną fotografie zatytułowane „Warszawskie reportaże”, przedstawiające mieszkańców stolicy Polski przy pracy. W polskim Ośrodku Informacji i Kultury prawie przez miesiąc gościć będzie wystawa „Warszawskie srebra” ukazująca wysoki kunst polskiego rzemiosła w wyrobach ze srebra, bursztynu oraz kryształach.

W czasie „Dni Warszawy” wyświetlonych zostanie wiele filmów polskich, a w ośrodku odbędzie się sporo odczytów, spotkań i dyskusji. (ht)

W sprawie Cypru

Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa ONZ

W poniedziałek o godzinie 21 Rada Bezpieczeństwa ONZ wznowiła obrady na temat kryzysu cypryjskiego. W sobotę niedzieli członkowie rady prowadzili prywatne konsultacje, ale według źródeł dyplomatycznych nadal nie ma zgody co do poglądów co do sposobu przezwyciężenia kryzysu. Jak pisze agencja Reutersa, członkowie Rady Bezpieczeństwa są zgodni co do tego, że najlepszym wyjściem jest doprowadzenie do wznowienia, być może w nowej formie, rozmów przedstawicieli Greków i Turków cypryjskich.

Przebywający w Nowym Jorku na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa przywódca Greków cypryjskich Glafkos Kleridis oświadczył, że niemożliwe jest zaakceptowanie jakiegokolwiek nowej propozycji rozwiązania problemu cypryjskiego, która wykraczałaby poza ramy ONZ. Równocześnie odrzucił on ewentualność ingerencji EWG w konflikt.

Kleridis przypomniał, że rząd cypryjski zawsze wyrażał aprobatę dla radzieckiej propozycji zwolnienia w sprawie Cypru konferencji międzynarodowej z udziałem pięciu stałych członków Rady Bezpieczeństwa. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI; Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejslerowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miłośni 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznański Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) od czytelników indywidualnych w kraju przyjmujących urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Instytucje zamawiające prenumeratę w PUPK RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Indeks nr 35029/35028.

Rząd bez większości czy z perspektywą?

W ponad miesiąc po wyborach parlamentarnych, a w dwa tygodnie od ustąpienia gabinetu Poula Hartlinga, królowej Małgorzacie II zaprezentowano nowy rząd duński. 13 bm. ów rytualny obowiązek spełnił przywódca socjaldemokratów 52-letni Anker Joergensen. Formalnie przeto przejmujący się nieco nad miarę kryzys gabinetowy został zażegnany. Ale — tylko formalnie: nie da się bowiem ukryć, iż pozycja tego rządu jest nie mniej chwiejna, niżli poprzedniego. Nim jednak odpowiemy sobie: dlaczego? — słów kilka o samym impasie rządowym. Choć nie stanowił on dla Duńczyków pierwszyny (bo historia państwa, zwłaszcza po wojennej, przyzwyczaiła mieszkańców do zmian premierów równie częstych jak przysłówowych rekawiczek), znajdował się tym razem w centrum zainteresowania szerokiego społeczeństwa. Świat pracy wiązał bowiem z jego rozwiązaniem nadzieje na skuteczne uzdrowienie gospodarki kraju. Tymczasem tworzenie gabinetu szło bardzo opornie. Dowodzi tego choćby fakt, iż misję pierwszego „poszukiwacza” premiera wypełniał przewodniczący Folketingu — Karl Skytte, co uznać trzeba za wydarzenie zupełnie wyjątkowe w duńskiej praktyce parlamentarnej, gdyż normalnie królowa powołuje na szefa rządu. W wyniku działań Skytte, próby utworzenia gabinetu podjął się ponownie Hartling. Owe usiłowania i negocjacje lidera liberalnej partii „Venstre” zakończyły się fiaskiem. Dopiero piąta runda rozmów przyniosła pozytywny rezultat. Obecna sytuacja polityczna,

układy w parlamencie i co się z tym wiąże — pozycja rządu, nie rysują się wszakże zbyt różowo. Nowemu gabinetowi Joergensena niełatwo będzie zdobyć konieczną do pełnego sprawowania rządów absolutną większość w Folketingu. W rezultacie styczniowych wyborów powszechnych socjaldemokraci posiadają 53 mandaty na 179 (najwięcej spośród wszystkich dziesięciu partii). Szef rządu może jednak liczyć na poparcie trzech ugrupowań lewicy: Socjalistycznej Partii Ludowej (dysponującej 9 głosami), Partii Lewicy Socjalistycznej (4) i Komunistycznej Partii Danii (7). Daje to w sumie 73 mandaty — prawie o 10 więcej niż ubierałby w koalicji Hartling. Lecz i to nie zapewnia niezbędnej większości parlamentarnej — 90 głosów. Nadzieje na znalezienie tych brakujących, wiąże premier z poparciem socjaldemokratów przez Partię Liberałów Radykalnych (władająca 13 miejscami w parlamencie) i przedstawicieli prowincji zamorskich. Czy przemienia się one jednak w realia i czy pozwala gabinetowi stanąć na pewnym gruncie, dowiemy się niedługo — po zakończeniu rozpoczętej w piątek debaty w Folketingu nad wielce kontrowersyjnym, rządowym projektem budżetu. Ona — jak twierdzą obserwatorzy — powinna, stanowiąc pierwszy test dla socjaldemokratów, przynieść od powiedz na co może liczyć ekipa Joergensena. Tak czy inaczej, premier nie kryje w jak ciężkiej sytuacji wkracza ponownie (gdz nie po raz pierwszy) na polityczną arenę. Obwieścił to w inauguracyjnym przemówieniu na forum parlamentu, apelując do wszystkich partii o sz-

roka współpracę z rządem. „Bo cel — stwierdził premier — łączy wszystkich ten sam — zwyciężenie największych od zakończenia wojny, problemów gospodarczych, przed którymi stanęła Dania”. (Oto więc i samo sedno sprawy, czy raczej podłoże większości duńskich kryzysów gabinetowych, a ostatniego w szczególności — sytuacja ekonomiczna państwa. To sięgające 15 procent ogółu zatrudnionych — blisko 150 000 ludzi — bezrobocie, postępująca z każdym nieomalże miesiącem inflacja i wreszcie niemały (w roku ubiegłym wzrósł do kwoty 6,5 mld koron) deficyt bilansu płatniczego — nie po zwalając kolejnym przywódcom duńskim (wiadomo, że nie tylko zresztą im) spokojnie spać.

Od tego jak przyjęty zostanie przez parlament program walki ze wspomnianymi zjawiskami zawarty w exposé wygłoszonym przez Joergensena w miniony czwartek, zależą dalsze losy jego rządu. Wieści na ten temat należy oczekiwać w najbliższym czasie.

Jedno jest wszakże pewne. Jeśli by obecny szef gabinetu próbował w jakikolwiek (czytaj: nawet zakamuflowany) sposób przerzucić ciężar sytuacji ekonomicznej na barki ludzi pracy, jak usiłował uczynić to jego poprzednik, dni jego rządów byłyby zapewne policzone.

W. N.

Przed wspólnym referendum

Specjalna debata brytyjskiej Izby Gmin

W Londynie oczekuje się podania szczegółów dotyczących zapowiedzianego referendum, które ma zdecydować o przyszłości uczestnictwa W. Brytanii we Wspólnym Rynku. Rząd przedłoży je w tzw. białej księdze, której publikację zapowiedziano na najbliższą środę.

Referendum, które przypuszczalnie odbędzie się pod koniec czerwca br., jest w brytyjskim życiu politycznym istotną innowacją konstytucyjną. Rząd zdecydował się na tę formę bezpośredniego sondażu wśród

wyborców brytyjskich ze względu na wyjątkową sprawę, za jaką uważa się dla państwa i społeczeństwa podtrzymanie bądź zerwanie związków W. Brytanii z EWG.

Zgodnie z oficjalnym oświadczeniem rząd brytyjski przedstawi swoje zalecenia w tej sprawie po zakończeniu prowadzonych z władzami EWG rokowań w kwestii zmiany warunków członkostwa W. Brytanii w tej organizacji.

Koronacja króla Nepalu

W poniedziałek o 8.40 czasu miejscowego — w momencie wyznaczonym przez astrologów nepalskich jako najbardziej odpowiedni dla pomyślnego panowania króla — koronowany został w obecności szefów państw, książąt i przedstawicieli 60 krajów król Nepalu, 29-letni Birendra Bir Bikram Shah Deva.

Król ukoronowany został przez głównego kapłana w państwie koroną wyszadaną perłami, rubinami i szmaragdami. Odbędzie się to przy odgłosie wystrzałów z muskietów i hejnałów na rogach oraz innych instrumentach muzycznych. Król zasiadł wraz z królową Aishwaryą na połączonym tronie wybitym czerwonym aksamitem. (PAP)

Statystyka i przesady

Dokończenie ze str. 3

w dużym stopniu hamować procesy kobiecego awansu, tym bardziej, że życiowy rytm zawodowej i społecznej aktywizacji kobiet, naturalnym porządkiem rzeczy znacznie odbiega od męskiego. Macierzyństwo okresowo tłumi czy opóźnia rozwój kobiecych ambicji, i tylko partnerski model małżeństwa oraz w miarę sprawiedliwy podział domowych obowiązków mogą te zahamowania sprowadzić do rozsądnych rozmiarów.

O istnieniu tych zahamowań przekonałam się wielokrotnie w zakładach pracy, gdy kobiety, które chciały awansować, energicznie się przed awansem broniły. Dlaczego? Obawa przed ryzykiem, odpowiedzialnością, przed kierowaniem ze-

społem ludzi? Funkcjonuje u nas przecież i taki nie tyle poгляд co przesąd, że najgorzej atmosfera panuje w kolektywach kobiecych i... kierowanych przez kobiety.

Niewątpliwie są dwie sprawy. Po pierwsze, że jeśli mowa o przesadach czy oporach w naszej świadomości przeciwko awansowaniu kobiet na stanowiska, to nie mają na nie monopolu wyłącznie mężczyźni. Po drugie — że model kariery kobiety-kierownika nie należy jeszcze w naszym społeczeństwie do zbyt popularnych i pojętych dla samych zainteresowanych, choć wśród młodszej generacji kobiet zdarza się coraz szersze obywatelstwo. Skłania to do optymistycznej przyszłości.

BOŻENA PAPIERNIK

Spotkanie literatów krajów socjalistycznych

W dniach 19 — 22 lutego odbyło się w Hawanie dwunaste spotkanie przedstawicieli zarządów głównych związków literatów krajów socjalistycznych.

W spotkaniu wzięli udział delegacje Bułgarii, CSRS, DRW, Kuby, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR.

Zarząd Główny Związku Literatów Polskich reprezentowali Witold Zalewski, Jerzy Lisowski i Roman Samsel. Podczas spotkania dokonano wszechstronnej wymiany doświadczeń w pracy związków pisarzy bratnich krajów, jak również przyjęto deklarację solidarnościową w sprawie Chile i Wietnamu.

Jednym z tematów spotkania była sprawa pomocy dla pisarzy chilijskich. Przewodniczący delegacji polskiej Witold Zalewski oświadczył w imieniu ZLP, iż domy pracy twórczej w Polsce otwarte są dla wszystkich pisarzy chilijskich na wygnaniu.

Odwołanie J. Mitreği ze stanowiska wicepremiera

Przychylając się do prośby Jana Mitreği, Rada Państwa na wniosek prezesa Rady Ministrów odwołała go ze stanowiska wiceprezesa Rady Ministrów.

Jak informuje rzecznik prasowy rządu, Jan Mitreğa przechodził do pracy w służbie dyplomatycznej. (PAP)

SPORT-SPORT

Słaby występ wielkopolskich szermierzy

W Bydgoszczy zakończył się czterodniowy turniej klasyfikacyjny w szermierce. Biorąc w nim udział ekipa naszego okręgu nie zanotowała na swoim koncie większych sukcesów. Pewnym usprawiedliwieniem może być fakt, że w bydgoskich zawodach nie startowało 4 czołowych zawodników Warty: E. Lechna, J. Kosiński, K. Szymkowiak i P. Jabłoński, którzy uczestniczą w tym czasie wraz z reprezentacją Polski juniorów w Pucharze Przyjaźni w Pławach (Bułgaria).

Z przyjemnych niespodzianek wymienić należy 4 miejsce T. Piłguly (Zagłębie Konin) w szabli. Zawodnik ten udowodnił swoim występem, że nie bez powodu zaliczany jest do czołowych polskich szablistów. Nie sprawili zawodowi florecistów, aczkolwiek stał ich na jeszcze lepsze występy. A. Kaniłowski był 7. L. Jarosławski — 10. G. Nowak — 18. a G. Dołata — 19. (wszyscy z Warty Poznań).

W pozostałych broniach sukcesów już nie było. Najlepsza z florecistek — E. Gralińska (Warta) zajęła odległą 29 lokatę. Jeszcze gorzej wypadli szpadziści, z których żaden nie znalazł się wśród 48 najlepszych zawodników tej broni.

„Ludzie — żaby” startowali w Poznaniu

Mimo iż nie zjawili się zapowiedziany zespół pływaczek z NRD, podwodne popisy o Puchar Wyzwolenia Poznańskie dostarczyły widzom sporo emocji. Jest to bowiem widowiskowa i rzadko oglądana dyscyplina sportu, wymagająca od pływaków niepospolitej wytrzymałości i umiejętności technicznych.

W imprezie, w której uczestniczyło 45 pływaczek z okręgów warszawskiego, bydgoskiego, katowickiego i poznańskiego, po raz pierwszy wprowadzono nowe konkurencje m. in. pływanie z granatami oraz w mundurze z karabinem. Konkurencje te, wiążące się bezpośrednio z rozwojem sportu obronnych, były najliczniej obsadzone. Z poznańskich klubów uczestniczyli w nich zawodnicy LOK „Delfin” Lecha i Warty.

Z zainteresowaniem obserwaliśmy postawę dwóch czołowych zawodniczek: wicemistrzyni Polski — Teresy Zarzeczańskiej i maratończyka — Tadeusza Mazura. Startują one we wszystkich niemal większych imprezach, pragnąc utrzymać stałą wysoką formę, niezbędną do zaplanowanego sforsowania Kanału La Manche.

Teresa Zarzeczańska, startując na kilku dystansach została uznana najlepszą zawodniczką i zdobyła puchar „Gazety Poznańskiej”, wśród mężczyzn indywidualnie triumfował Jacek Krawczyk z AWF Warszawa (zdobywając Puchar Telewizji Poznań).

W klasyfikacji zespołowej zwyciężyli: wśród kobiet — LOK „Delfin” Poznań, przed LOK Warszawa i LOK Bydgoszcz, wśród mężczyzn LOK AWF Warszawa, LOK „Delfin” Poznań i „Mistral” Poznań, w klasyfikacji ogólnej: LOK AWF Warszawa (zdobywca Pucharu Wyzwolenia Poznań) przed LOK „Delfin” Poznań i LOK Bydgoszcz. (ask)

Warto nadmienić, że w punkcie zespołowej florecistów Warty zajęło 3 miejsce, a szablisty Zagłębia.

Wartościowe rezultaty na mistrzostwach okręgu

Z wielkopolskich zespołów, których zawodnicy uzyskali wymagane minima czasowe, do mistrzostw okręgu zakwalifikowało się 50 pływaków Włocławka Kalisz, Lecha i Warty Poznań. Te wymagania sprawiły, iż rozegrane w Poznaniu mistrzostwa okręgu stały na bardzo wysokim poziomie, a startujący w nich uzyskali wiele cennych rezultatów.

Małgorzata Andrzejak z Warty pobili aż trzy rekordy okręgu na następujących dystansach: 200 metrów dowolnym — rezultat 2.19,0 min., 400 dowolnym — 4.52,1 min., 800 dowolnym — 10.08,0 min. Zwyciężyła, z zawodniczką Warty ma niespełnia 15 lat, osiagnięcia Andrzejak zdają się być niezwykle obiecujące.

Na dystansie 100 metrów stylem grzbietowym rekord okręgu poprawił Lechita Ryszard Zugaj wynikiem 1.00,6, który jest drugim rezultatem w historii pływania w Polsce na tym dystansie. R. Zugaj ustanowił też nowy rekord na dystansie 200 metrów zmiennym — 2.18,5 min. Rekordy okręgu poprawili również: 200 metrów motylkowym — 2.39,2 Ewa Borysiak z Warty, 200 klasycznym — 2.47,2 Grażyna Cabaj z Warty. Zaledwie o 0,8 sek. gorszy rezultat uzyskała 13-letnia Ilona Skrzypczak z Lecha bijąc rekord Polski na dystansie 200 klasycznym dzieci do lat 15. (ask)

Narciarski PE kobiet w Zakopanem

Siałom specjalny kobiet w Zakopanem zaliczany do Pucharu Europy, wygrała Palmeta Behr (RFN) — 102,20 przed Heidi Bauer (Austria) — 104,13 oraz Janą Soltysovą (CSRS). Z 10 Polek tylko trzy przejechały prawidłowo oboje przejazdy, ale znalazły się ostatecznie na szarym końcu listy wyników. Największe szanse zajęcia dobrego miejsca z naszych reprezentantek miała Marta Piętoń, jednak już w połowie trasy pierwszego przejazdu miała upadek.

W 1975 roku nie będzie Uniwersjady

Komitet Wykonawczy FISU zakomunikował, że w bieżącym roku definitywnie zostanie rozegrana na letnią Uniwersjadę. Po rezygnacji Belgradu, rozpatrywano możliwość zorganizowania studentów igrzysk w innych metropoliach, lecz okazało się, iż czas na przygotowanie tak wielkiej imprezy okazał się zbyt krótki. Kolejna Uniwersjada ma się odbyć dopiero w 1977 r. w Sofii.

Akademicy lekkoatletyki z całego świata będą mieli okazję zmierzenia się w wielkim mityngu FISU, który rozegrany zostanie od 20 do 22 września 1975 r. w Rzymie.

Na to czekaliśmy

Na niewiele decyzji PZPN czekaliśmy z taką niecierpliwością jak na podjętą w ostatnim czasie w sprawie kar dyscyplinarnych dla boiskowych chuliganów.

Nie dalej jak w ubiegłym roku, ze względu na rozliczne kontuzje członków kadry narodowej w meczach ligowych — trenera Kazimierza Górskiego nazwano „wielkim szpitalnikiem”. Szkoda, że nikt wtedy nie zadał sobie trudu, by ustalić ile z dolegliwych kontuzji jest rezultatem celowej gry piłkarzy nie na faul lecz na wyeliminowanie przeciwnika z boiska.

W ostatnim czasie murawy piłkarskie stały się enklawami zalegalizowanego bezprawia. Nie wiadomo, co wówczas było gorsze — bezkarność boiskowych chuliganów, czy świadomość tej właśnie bezkarności. Jest rzeczą smutnie paradoksalną, iż na boiska piłkarskie prawo regulujące stosunki społeczne w kraju nie miało wstępu. Na boiskach dochodziło do ekscesów, dla których każdy student wydziału prawa znalazłby klauzulę określającą, iż było to świadome naruszanie na zdrowie współobywatela, czego kodeks karny jednoznacznie zabrania.

Gdyby w zakładzie pracy, tramwaju czy na dworcu skopać przypadkowego przechodnia, sprawa skończyłaby się w sądzie. Na boisku zaś, nieco inny sędzia pokazywał zawodnikowi żółta lub czerwoną kartkę i... niby nic się nie zdarzyło. Wielu piłkarzy w poczuciu, iż piłka nożna to „męska gra”, staje się kolekcjonerami żółtych kartek, ale kpi sobie w żywe oczy z kary jaką ich spotkała.

Ostatnie postanowienia PZPN dotkliwie odczuła zawodnicy i kluby, które nie potrafią zrozumieć różnicy pomiędzy „męską grą” a pospolitym chamstwem. Nowe przepisy są nie tylko ostrzeżeniem dla piłkarzy nie potrafiących panować na boisku nad nerwami. Przepisy te nakładają nowe obowiązki zarówno na działaczy, by zintensyfikowali wysiłki w pracy wychowawczej w klubach i na publiczność, by dopingiem zachęcała piłkarza do gry fair. Pośność ona również prestiż sędziego na boisku, który nierazko był traktowany przez zawodników gorzej niż przeciwnicy. (ask)



ZDZISŁAW KANDZIORA

W laboratorium przemysłu metalowego Uniwersytetu Tokijskiego opracowano ciekawą i pożyteczną metodę wykorzystania odpadków PCW jako topników przy otrzymywaniu żelaza z rud, zamiast dotychczas stosowanego chlorku wapniowego. Autor oryginalnego opracowania, prof. S. Gotō stwierdził podczas przeprowadzanych prób laboratoryjnych, że otrzymywane w ten sposób żelazo zawiera mniej zanieczyszczeń niż po chlorku wapniowym. Aktualnie prowadzone są badania nad użyciem po lichlorku winylu jako topnika

KAZIMIERZ WRÓBEL

STRONA 3

GLOS 25 N 1975

— Przez tyle lat? Kto by zliczył, chociaż... Teraz otrzymujemy ich dziennie ponad 550 egzemplarzy, dawniej było mniej, ale, jak myślisz, Małgo, przeciętnie miałyśmy każdego dnia 300 egzemplarzy? W ciągu 29 lat... Ile to będzie razem? Ponad trzy miliony egzemplarzy!

czytelników. Osoby pragnące korzystać z jej zbiorów, po „postawieniu pytania” komputerowi na interesujące ich tematy, w ciągu kilku minut otrzymują odpowiedź zawierającą komplet interesujących je da-

☆
Specjalne zadanie ma do wy

konania angielski satelita Ariel 5, umieszczony na orbicie na wysokości 500 km nad powierzchnią ziemi. Dysponując wysoce specjalistycznym

Idźmy wyżej — i zbadajmy udział kobiet we władzach centralnych: jedna kobieta jest wicemarszałkiem Sejmu, jedna — członkiem Rady Państwa, dwie — wiceministrami. Czy nie za skromna to lista? I czy naprawdę 16 proc. kobiet wśród posłów i 24 proc. wśród radnych można traktować jako wielkie sukcesy. Naturalnie, jeśli przymierzmy te odsetki do sytuacji kobiet w wielu nawet wysoko rozwiniętych krajach kapitalistycznych, to istnieją powody do satysfakcji. Jeśli natomiast skonfrontuje się liczbę kobiet posłów i radnych z milionami działaczek i społeczniczek, że kobiety stanowią „tylko” 24 proc. radnych i 10 proc. posłów.

W czym tkwią przyczyny tego stanu rzeczy? Wydaje się, że jednym z najistotniejszych przeciwników pełnego równoprawienia kobiet są pokuty, pozostające u nas obyczajem, pozostające w tyle za przemianami politycznymi, społecznymi, a w świadomości jednostek nieraz doskonale wsłotnistwające z najbardziej nawet postępowymi poglądami.

Ten to właśnie nie najlepszy obyczaj obok zwykłego wygnośnienia, chciałby rolę kobiet sprowadzić do kuchni, garnków, wychowywania dzieci w dużej mierze przyczyniając się do tego, że — jak wyliczono — czas pracy wielu kobiet wynosi u nas obecnie kilkanaście godzin dziennie. Przy braku czasu do handlu i usługach, musi to

Dokończenie na str. 4
BOŻENA PAPIERNIK

Pstrągi płyną do morza. Dlaczego i po co? Tę zagadkę biologiczno-migracyjną tych górskich ryb próbuje od lat wyświełcić zespół pracowników naukowych rybackiej stacji doświadczalnej Akademii Rolniczej w Krakowie. Stacja, mająca za sobą prawie 100-letnie doświadczenie, rozwikłała już wiele tajemnic rządzących życiem i biologią ryb. Dlaczego jednak do morza płynie pstrąg lubiący — jak żadna inna ryba — górskie, rwące potoki i tatrzańskie jeziora?

Tego nie udało się dotych-
czas nikomu wyjaśnić. Nie
zważając na przeskody –
wysokie jazy i śluzu, które po-
trafi przeskoczyć lub prze-
mknąć się w sobie tylko wi-
domy sposób, pstrąg omija
wszystkie niebezpieczeństwa
– z przynętą na haczyku
włącznie i płynie, byle dalej
było szybciej – do morza, po-
twierdzając niejako myśl wie-
kiego poety angielskiego –
Swinburne'a, że „nawet naj-
bardziej zmęczona rzeka zna
duże swe ujście... w morzu”.

wpuszczają pracownicy ryb-
kiej stacji doświadczalnej AR
co roku wiosną do górskich
rzek i potoków. Akcja ta od-
czywa się w całkowitej tajem-
nicy, bowiem wykarmonie na-
tręciwej paszy młode pstrągi
rzucają się na wszystko, co
pachnie jedzeniem; w tym cza-
sie nie wolno ich łowić, nie
zdradza się również miejsce
zarybiania, by uchronić małe
rybki przed kłusownikami.

Oszoiomione wolnością, zre-
dzone przez sztuczne tarło-
pstragi, szybko aklimatyzują
się w swym naturalnym śre-
dowisku, przyjmując ten sam
charakter bytowania, jak ich
starsi krewniacy, zrodzeni w
pobiosie naturalny. Dzięki zar-
bianiu górskich potoków, moż-
na było dokładnie i precyzyj-
nie prześledzić pstragówę w-
drowki. Każdy „wychowanek”
rybackiej stacji — przed
wpuszczeniem do rzeki otrzy-
muje swój „paszport” — ma-
leńki srebrny znaczek z wy-
bitym numerem ewidencyj-
nym i symbolem stacji. Dopa-
maga to w zidentyfikowaniu
wędrowek pstrąga i przebyte-
przezeń odległości, mówi o
miejscu złowienia itp. itd.

W kilkanaście godzin od momentu wypuszczenia do potoku — mały pstrąg został przy padkowo odłowiony aż... w Zatoce Gdańskiej, bijąc absolutny rekord szybkości. Inny okaz trafił na haczyk wędkarza w Zalewie Wiślanym. Pstrągi rodzem z podkrakowskiej stacji odławiano: w Drawie i Drwęcy, na Zatoce Puckiej, zachodnim wybrzeżu i w zatokach Fińskiej i Botnickiej. Światowy rekord mi gracji pobił jednak pstrąg wyhodowany pod Krakowem a złowiony w Oslo-fjordzie. W momencie gdy trafił na haczyk wędkarza liczył już sporo kilogramów i gdyby nie znakczek z symbolem stacji wyciecznym/nie można by dopatrzeć się w tej rybce... pstrąga. Przypominała swym wyglądem raczej jakąś odmianę łosia, równie wielką i żarłoczną.

I tu właśnie jesteśmy bliscy wyjaśnienia jednej z licznych zagadek, rządzących biologią życia potokowych pstrągów. Jeżeli bowiem ryba ta zdecydowanie się na wędrówkę morskie, trafiając do nowego środowiska, przybiera całko-

Jest jednak „sprawa”, która właśnie z okazji Międzynarodowego Roku Kobiet, po latach jej pewnego wyciszenia, jakby wracała na społeczną wokandy. Dokonywane bowiem biłanse wielkiego awansu oświatowego i zawodowego, jaki w ciągu minionego XXX-lecia stał się udziałem kobiet polskich, mimo woli prowadzi do pytania: dlaczego tak mało pań dochodzi do kierowniczych stanowisk — zawodowych i społecznych?

Ustalmy najpierw fakty, z konieczności fragmentaryczne, o bardziej uniwersalnych brakuje. Już ten brak miarodajnej statystyki w skali kraju — ludzi zdziwienie. Warto przypomnieć, że pod koniec lat 40-ych GUS dokładniej odnotowywał awansowanie kobiet i warto — uważam — by wrócić do tej, pożytecznej praktyki.

Wracając zaś do sedna problemu — czy rzeczywiście, my kobiety, tworzące już blisko połowę ogółu zatrudnionych, stanowimy wśród pracujących zbyt szarą masę? Ale każde — śmiało można odpowiedzieć, przywołując w suturs wysokie odsetki pań, których zawod i praca wymagają — dużego wysiłku, ambicji, niejednokrotnie talentu, nieraz rzadkich cech charakteru i osobowości. Statystyka mówi, że kobiety — to 41 proc. sędziów, 40 proc. matematyków, 32 proc. fizyków, 40 proc, geologów; 45 proc. lekarzy, 47 proc. chemików. Jeśli jednak przy-

Weźmy jeden z najbardziej sferminizowanych resortów — handel i usługi. Przy 70 procentowym udziale kobiet w ogólnym zatrudnieniu i 95 proc. udziale kobiet wśród sprzedawców, w 75 proc. tworzą one kadre kierowników sklepów i innych placówek, a tylko w 55 procentach kadre kierowniczej administracji resortu. Statystyka wypada tu i tak względnie dobrze, jedynie bowiem wskaźniki kierowniczej administracji odstają nie korzystnie od pozostałych. Dalej finanse i ubezpieczenia — udział kobiet w ogólnym zatrudnieniu — 75 proc., wśród kadr kierowniczych — 44 proc., w bankach analogiczne wskaźniki wynoszą — 79 proc. i zaledwie 21 proc. kobiet wśród kierowników. Przy czym gruntuje się analiza ujawnia dalsze ograniczenia damskich awansów: kobieca kadra kierownicza w finansach składa się bowiem prawie wyłącznie, bądź z głównych księgowych, bądź z kierowników filii spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych, zaś wśród wyższej hierarchii, kobiet prawie nie uświadczysz.

Jest to jednak na tle całego kraju statystyka wyjątkowo dla kobiet korzystna, gdyż — prócz jeszcze oświaty i służby zdrowia — podane odsetki kierowniczych kobiecych stanowisk należą tu do najwyższych. Wiadomo natomiast, że w wielu innych sferminizowanych branżach — w przemyśle lekkim, poligraficznym, elektronicznym czy chemicznym — między ogólnymi wskaźnikami kobiecego zatrudnienia, a ich udziałem w zarządzaniu — istnieją szerokie rozwarthyce. Nie wspominając już o dlu giej liście branż, gdzie kobie ta-dyrektor, a nawet kierownik należą do przysłowiowych rodzynek w ciście.

Schodząc zaś niżej — do zakładów pracy, do produkcji? Ścisłych danych nie ma, lecz zarówno potoczne doświadcze

Na zdjęciu: Elżbieta Dmoch, solistka zespołu.
CAF — fot. — I. Radkiewicz

Zespół „Dwa plus jeden”, w skład którego wchodzi Elżbieta Dmoch, Janusz Kruk i Adam Krzysztofik, należy do ulubieńców polskiej młodzieżowej publiczności. Ich piosenki są chętnie słuchane, a o popularności nagrań świadczą chociażby to, że zespół zdobył w tym roku „Złotą płytę” za longplay „Nowy, wspaniały świat”. Do wielu sukcesów „Dwa plus Jeden” przysłużyły w tym roku kolejne. W dorocznym plebiscycie angielskiego tygodnika „Music Week” sympatyczna trójka uzyskała tytuł „Gwiazdy roku 1974 w Polsce”. Ponadto jedynaczka zespołu Elżbieta Dmoch uznana została za najlepszą polską piosenkarkę. Osiągnięcie to tym większe, że uważają tak słuchacze z 31 krajów europejskich, tyle bowiem państw brało udział w tym plebiscycie.

"To był szczęśliwy, dobry rok" wspomina miniony rok solistka Elżbieta Dmoch. Wyjazdy do Francji, Kanady, USA, RFN, Wielkiej Brytanii i Włoch, przyniosły zespołowi popularność wśród zagranicznej publiczności.

21 lutego wyjechał on do ZSRR na 5-tygodniowe tournée, gdzie będzie występował w programie „Melodie Przyjaciół”. Najbliższe plany to nagrania nowego longplay'a „Wyspa dzieci” – w kwietniu i jesienią występy w Stanach Zjednoczonych. Swoim wielbicielom w Polsce „Dwa plus Jeden” zostawili przed wyjazdem oryginalne wykonanie popularnej piosenki Bobby Vintona „Melodia miłości” czyli „Moja droga, ja cie Kocham”.

Przetargi

Komornik Sądu Powiatowego dla m. Poznania, rew. IV — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY — na sprzedaż samochodu dostawczego „Zuk” typ A-03, nr podwozia 72933, silnik gaźnikowy typ — model FSO M-20, nr silnika 308892, ładowność 900 kg, nr rej. 20-75 PI, cena wywoławcza — 35.630 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 13 marca 1975 r. o godz. 10 w „Technozbycie” w Poznaniu, ulica Główna 10/12.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć co najmniej w przeddzień przetargu w kasie „Technozbytu”, ul. Główna 10/12 — wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Pojazd można oglądać również w przeddzień przetargu w godz. od 8—10. 1502-K1

NATURALNE SKŁADNIKI ZAWARTE W JAJACH SZYBKO WZMACNIAJĄ ORGANIZM.

Świeże jaja dostarczają sklepom
Poznańskie Zakłady Drobiarskie
1553-K1

Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Poznaniu, ul. Rokietnicka nr 5 — ogłasza
PRZETARG OGRANICZONY na samochód ciężarowy marki Star - 25 L, nr rej. PI 00-57 — cena wywoławcza 51.000 zł.

Przystępujący do przetargu ograniczonego zobowiązani są przedłożyć zaświadczenie odnośnego Urzędu Wydziału Komunikacji miejsc siedziby — zamieszkania, że nabycie pojazdu jest uzasadnione w świetle przepisów w sprawie krajowego transportu drogowego.

Przetarg odbędzie się w dniu 12 III 1975 r. o godz. 10 w siedzibie Przedsiębiorstwa. Samochód można oglądać w dniach 10—11 III 1975 r. w godz. od 10—12 po uprzednim zgłoszeniu się w portierni przy ul. Młynowej 40/44.

Wadium 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Przedsiębiorstwa, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Należność uregulujemy z naszego konta, jak w nagłówku, po otrzymaniu rachunku.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w całości lub częściowo bez podania przyczyn. 1202-K1

Gdy brak

czasu na zakupy

nie łam sobie nad tym głowy

odwiedź zamiast KILKU SKLEPÓW

JEDEN kiermasz sezonowy!

JUŻ WKRÓTCE

WIELKI KIERMASZ WIOSENNY!

W HALI MTP NR 8

WEJŚCIE OD ULICY

Świerczewskiego

Praca Nauka

Na trzy miesiące przyjmę pomoc do trzyletniego dziecka. Osiedle Przyjaźni 12 Y m. 281, tel. 69-09-23. 5377g

Uczennicę do pracowni kaletniczej przyjmę. Jarochowskiego 47 a. 3888g

Fryzjerka potrzebna zaraz. Dzierżyńskiego 67 — Janusz. 3458g

Maszynopisanie ucze. Al. Marcinkowskiego 26 m. 26, II podwórze, I piętro. 2392g

Przygotowanie do matury, pomoc w nauce pod kierunkiem pedagogicznym. Osiedle Jagiellońskie 41 m. 6, Zgłoszenia: godz. 19—20. 2256g

Matematyka, fizyka, chemia, języki — dla uczniów szkół podstawowych i średnich. Łomżyńska 15 m. 1. 2255g

Kupno Sprzedaż

Kupię bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2887g.

Kupię spawarkę transformatorową, betoniarke, wyciągarkę, szlifierkę do łastrico, prostownik do ładowania akumulatorów. Brodziński, Poznań, Strusla 8 m. 5. 2288g

Kupię bony PeKaO. Telefon 529-68. 5298g

Ogrodnicy! Sprzedam rozsadę pomidorów do natychmiastowego sadzenia. Kleiber, Mośna, ul. Strzelecka, tel. 455. 4923g

Belki, pustaki DZ 3 wykonuje Betoniarńia. Słownawy, pow. Oborniki. 3009g

Sprzedam fortepian. Tel. 752-87. 3361g

Samochody

Sprzedam Warszawę M-20. Poznań, ul. Krańcowa 48 m. 73, Stefan Mamet. 4157g

Sprzedam Moskwicę 403 po kapitalnym remoncie. Tadeusz Roszak, Gaj Mały, pow. Szamotuły. 4157g

Kupię okazjonalnie samochód osobowy, najchętniej Fiat 125 p, tel. 501-70 po godz. 16. 4605g

Sprzedam Warszawę 223, rok 1972. Szamotuły, Wiosny Ludów 11. 3337g

Lokale

Zamienię komfortowe mieszkanie spółdzielcze M-4, deska na Ratajach przy rondzie, na większe spółdzielcze lub inne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5020g.

Pokój, kuchnia, łazienka, c. o., zamienię na 2 pokoje z kuchnią, łazienką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2818g.

Mieszkanie samodzielne własnościowe, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż, wynajmę małżeństwu. Platne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5326g.

Małżeństwo pracujące, studiuje, z dzieckiem, poszukuje pustego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3192g.

Nieruchomości

Sprzedam działkę ogrodniczo-rolniczą — 6.100 m², prawo zabudowy. Poznań, ul. Krzesiny 38. 2320g

Dom z ogrodem na wsi — tanio sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2882g.

Sprzedam własnościową działkę ogrodniczo-budowlaną, narożnikową — 2.700 m² w Przemierowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5019g.

Zguby Różne

Przybłąkała się wilczyca duża, tresowana. Odebrać Garscarska 3 m. 1, po godzinie 16. 5225g

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Sprzętowe Budownictwa w Poznaniu ulica Działoszńska 10

Z A W I A D A M I A,

ze dnia 14 lutego 1975 roku

DOKONAŁO WYPŁATY NAGRÓD

z zakładowego funduszu nagród za rok 1974.

Zgodnie ze znowelizowanym przez Konferencję Samorządu Robotniczego, z dnia 6. II 1975 r. regulaminem, ewentualne reklamacje należy wnieść do przedsiębiorstwa w ciągu 3 miesięcy od daty wypłaty. 1242-K1

PGR - SZCZANIEC

SPRZEDA

4 KOMBAJNY ZBOŻOWE

„VISTULA“

Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja PGR Szczaniec w Świebodzinie, ul. Zamkowa 6. 290-K2

Wyrób nowych mebli, jak kanapotapeczany, amerykańskie, krzesła oraz ich naprawę załatwisz szybko i sprawnie w warsztacie tapicerskim. Poznań, ul. Piekary 8, tel. 590-40. 50811g

Zywopłotowe krzewy morwowe do nasadzeń wiośennych dostarcza Plantacja Morwy Jedwabniczej 62-100 Wągrowiec, Łąkowa 1, tel. 116. 3469g

Krawiec posiadający gotówkę i samochód przystąpi do spółki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3434g.

Wykonuję biotochrony gumowe na przedni tylny błotnik do wszystkich samochodów, motocykli, motorowerów, przyczep. Tomaszewski, Poznań, Sosnowa 35. 3484g

Matrymonialne

Proszę zanotować adres usługowej wytwórni, która wykonuje według pomysłów i życzenia Szanownych Klientów różnych wymiarów poduchy na szlafrafi, obłożonych włóknem, pianką poliuretanową, latexem lub watą — w kopertach z dowolnych tkanin. Trwałość gwarancja. Niedzielski, Mośna, Sowińska 6. 3435g

Dia kuzynki, lat 36 stanu wolnego, wykształcenie średnie, z mieszkaniem, 5-letnie dziecko, poznał panna z minimum wykształceniem średnim w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3375g.

S. + P.

**NORBERT AIDAR
BARTOSZEWICZ**

major byłego 58 P. P. Wlkp. 4 P. Strzelców Wlkp., odznaczony Krzyżem Walecznych, Orderem „Polska Swemu Obrońcy”, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi, Peowiak, oficer Grupy Operacyjnej „Polesie”, walczył w 1945 r.

zmarł w dniu 18 lutego 1975 r. i spoczął w grobie rodzinnym na cmentarzu junikowskim.

Msza św. odprawiona zostanie w środę, dnia 26 bm. o godz. 18 w kościele Ojców Karmelitów przy ul. Działowej,

o czym zawiadamiają
żona i syn.

5137gpr.

ALOJZY KRETSCHMER

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina

5352g

Dnia 21 lutego 1975 r. zmarł mój kochany mąż, szwagier i wujek, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, sp.

FELIKS STWORA

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina

Ul. Głogowska 29. 5251g

Dnia 23 lutego 1975 r. zmarła nagle namaszczona Olejami św., nasza kochana siostra, szwagierka i ciocia, sp.

JADWIGA PLEWA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

Brat z rodziną

Ul. Rutkowskiego 17 m. 7. 5310g

Dnia 22 lutego 1975 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami św., przeżywszy lat 77, kochana siostra i ciocia, sp.

MARIA KEMPENDORF

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 8.05 na cmentarzu junikowskim.

o czym zawiadamiają
siostry, bracia i rodzina

5378g

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 lutego 1975 r. zmarł nasz długoletni, ceniony pracownik

STANISŁAW WELENC

W Zmarłym zakład nasz stracił wzorowego i cenionego pracownika.

Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia składają

współpracownicy — Samorząd Robotniczy i Dyrekcja

Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 w Poznaniu ul. Ratajczaka 46

186-K3

Sp. ZYGMUNT CZERNY

profesor UJK, UMK, UJ, kierownik Katedry Filologii Romńskiej UAM w Poznaniu w latach 1945—1951

zmarł dnia 18 lutego 1975 roku.

Pogrzeb odbędzie się w Krakowie, na cmentarzu na Salwadorze, w dniu 25 bm. o godz. 13. Nabożeństwo żałobne w Poznaniu odprawione zostanie w piątek, dnia 28 bm. o godz. 18 w kościele św. Jana Kantego.

Wierni Jego pamięci
przyjaciele

5260g

W dniu 22 lutego 1975 r. zmarł w wieku 81 lat, sp.

prof. KORNEL STRZELECKI

wybity pedagog i wychowawca młodzieży szkół średnich Ziemi Wielkopolskiej i Pomorskiej, człowiek wielkiego serca i prawości, były więzień obozów koncentracyjnych Oświęcimia, Oranienburga i Stutthofu, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w Rogoźnie Wlkp. w dniu 25 bm. o godz. 16,

o czym powiadamia z głębokim żalem

rodzina

5252g

Dnia 23 lutego 1972 r. zmarła w Rogu, moja najdroższa żona, troskliwa matka, teściowa i babunia

CECYLIA LEŚNA

z domu Górna

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu parafialnym w Mośnie.

W głębokim smutku pogrążony
mąż z rodziną

5318g

Dnia 16 lutego 1975 r. zmarła nasza długoletnia była pracownica

WERONIKA KĄZMIERCZAK

Córce Zmarłej wyrazy serdecznego współczucia składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa oraz współpracownicy

Medycznego Studium Zawodowego nr 1 w Poznaniu

187-K3

† Dnia 22 lutego 1975 r. zmarł nasz ukochany i szczerze nam oddany mąż, tatuś, zięć, brat, teść, dziadek i szwagier, przeżywszy lat 72

KAZIMIERZ KOTLIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodziną

Ul. Głogowska 38. 5253g

† Dnia 23 lutego 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa, ukochana żona, matka, teściowa i babunia, sp.

IZABELLA GEISINGER

z domu Brzostowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony
mąż z rodziną

Ul. Modrzewiowa 4. 5258g

W dniu 19 lutego 1975 r. zmarł nasz pracownik — emeryt

składacz ręczny

LEON WOJEWODA

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia składają

Dyrekcja, OOP, Rada Zakładowa oraz pracownicy

Drukarni Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

184-K3

† Dnia 23 lutego 1975 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, tatuś, dziadek i teść

LEON KĄZMIERCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 15 na cmentarzu przy kościele św. Marcina w Swarzędzu.

W smutku pogrążeni
żona, córka, zięć i rodzina

5244g

† W dniu 21 lutego 1975 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana żona, matka, babunia i teściowa, przeżywszy lat 61, sp.

ZOFIA BUDNIKOWA

z domu Witucka

Pogrzeb odbędzie się w dniu 25 lutego 1975 r. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona
rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, Garbary 28 m. 19.

† Dnia 24 lutego br. zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza kochana matka, siostra, teściowa, babunia i prababunia, przeżywszy lat 92, sp.

WIKTORIA RAUCHUTOWA

z d. Maciejewska

Wprowadzenie zwłok z probostwa do kościoła parafialnego w Świeciechowie, nastąpi w środę, dnia 26 lutego br. o godz. 16, pogrzeb w czwartek, dnia 27 lutego br. o godz. 16 w Świeciechowie.

Ks. Ludwik Raucht

Świeciechowa, pow. Leszno, ul. Kościelna 7.

5389g

† Dnia 22 lutego 1975 roku zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku 79 lat, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza żona, matka, siostra, babunia i prababunia

ANASTAZJA SZCZOTA

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

mąż z rodziną

Ul. Słowackiego 38 m. 13. 5238g

† Dnia 22 lutego 1975 roku zmarła po długich cierpieniach kochana żona, matka, teściowa, babunia i prababunia, lat 77

WIKTORIA GOŚCINIĄK

z domu Kessler

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Strapiiony

mąż z rodziną

Ul. Engla 36 m. 9. 5302g

† W dniu 24 lutego 1975 r. zmarł nagle mój kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, namaszczony Olejami św.

MIECZYSLAW GRACZYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina

Ul. św. Wojciecha 27 m. 9. 5351g

† W dniu 24 lutego 1975 r. po opatrzeniu Sakramentami św., umilkło drogie nam serce ukochanej siostry, cioci, kuzynki i bratowej

ZOFII BRANSCHOWEJ

z domu Sowińskiej

Złożenie zwłok do grobu rodzinnego nastąpi w czwartek, dnia 27 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu na Starołęce.

W głębokim żalu
rodzina i grono przyjaciół

Ul. Forteczna 35. 5378g

† Dnia 24 lutego 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja droga mama, babunia i prababunia, przeżywszy lat 90, sp.

MALGORZATA WOLNA

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona
córka z rodziną

Ul. Świerczewskiego 116 m. 7. 5311g

Szkoła nr 27 otrzymała imię Stefana Czarnieckiego

Po trzech latach przygotowań, które polegały przede wszystkim na dokładnym poznaniu życia i patriotycznej działalności przysięgo patrona — młodzież i nauczyciele języckiej Szkoły Podstawowej nr 27 doczekali nadania szkole imienia Stefana Czarnieckiego. W sobotniej uroczystości udział wzięli przedstawiciele dzielnicowych władz partyjnych i administracyjnych, Kuratorium OSP, byli kierownicy szkoły nr 27, poczyty sztandarowe języckich szkół, a także grupa podchorążych i wykładowców Wyższej Oficerskiej Szkoły Wojsk Pancernych w Poznaniu, która również nosi imię Stefana Czarnieckiego i którą ze szkołą nr 27 łączy więzy opiekuńcze i współpracy.

W trakcie uroczystości nadania imienia, młodzież przodująca szkoły języckiej przedstawiła montaż poetycko-wokalny, poświęcony postaci wielkiego hetmana, po czym nastąpił moment ślubowania. Grupa zasłużonych pedagogów, z dyrektorem Elżbietą Duszynską, otrzymała od władz oświatowych dyplomy uznania.

Odsłonięcia tablicy pamiątkowej dokonał komendant

Wyższej Oficerskiej Szkoły Wojsk Pancernych — gen. bryg. Witold Wereszczyński.

Z okazji nadania imienia otwarto też wystawę obrazującą 45-letni dorobek szkoły. (km)

Uznanie dla przodujących w czynach społecznych

Ponad 117 mln. zł wynosi wartość czynów społecznych zrealizowanych przez dziecięce Grunwald w ramach akcji „Mieszkańcy sobie, swemu miastu, Ludowej Ojczyźnie”. Zawarte są w nich prace porządkowe i inwestycyjne.

Przedstawiciele zakładów pracy, organizacji społecznych, komitetów osiedlowych, wszyscy ci, którzy wyróżnili się szczególną aktywnością i inicjatywą w działaniach zmierzających do tego, aby Poznań powitał 30 rocznicę swego wyzwolenia w pięknej szacie — zaproszeni zostali wczoraj do Domu Kultury MO na spotkanie, zorganizowane przez Dzielnicową Radę Narodową, Dzielnicowy Poznań-Grunwald. Przybyli także przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych dzielnic z I sekretarzem KD PZPR Romualdem Szpingerem, działacze FJN.

W uznaniu zasług w społecznym działaniu, 33 osobom wręczono Medale 30-lecia PRL, 26 — Honorowe Odznaki miasta Poznania, 11 odznak Zasłużonego Działacza FJN, a 71 przybyłym — specjalnie z tej okazji wydane plakietki — me dale dzielnic Grunwald wraz z dyplomami.

Na zakończenie spotkania zebrani wysłuchali koncertu. (res)

Odniesienia dla nauczycieli

Z okazji 30 rocznicy wyzwolenia naszego miasta odbył się wczoraj w Sali Wielkiej Pałacu Kultury — koncert z cyklu „Młodzież szkolna społeczeństwu Poznania”. W barwnym udanym montażu zatytułowanym „Miasto, w którym rośnie” wystąpiły zespoły artystyczne szkół podstawowych i średnich dzielnic Nowe Miasto.

W czasie koncertu nauczyciele, którzy przyczynili się do rozwoju wielkopolskiej oświaty otrzymali wysokie odznaczenia. Tytuł Honorowy „Zasłużony Nauczyciel PRL” otrzymali: Leon Jaeschke, Paweł Kałuża, Józef Michalik, Maria Roszczałkowska.

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski otrzymała zasłużona, emerytowana nauczycielka, która pierwsze rozstrzygnięcia pracy w Poznaniu w 1945 r.: Izabela Cynka, Maria Dalkowska, Helena Grajek, Lucyna Mroczkowska, Jadwiga Witucka. — 9 osobom wręczono Medale 30-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Odniesienia wręczył wiceprezydent Poznania Andrzej Wituski. Wśród licznie przybyłych przedstawicieli władz politycznych i administracyjnych miasta i dzielnic obecny był także konsul generalny ZSRR w Poznaniu Nikołaj Tałzin. (bg)

Wczoraj, 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 „Jam session”; WIADOMOŚCI: 6.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23. PROGRAM II: 7.35 Postulacja i przemysły; 8.35 Public. ekonom.; 8.55 Muzyka spod strzechy; 9.00 Utwory kompozytorów rosyjskich; 9.40 Dla przedszkoli — „Imbryczek państwa O-Soda” słuch.; 10.15 Książki, które na was czekają; 10.30 Bartok — II koncert fortepianowy; 11.10 Dla kl. III lice. (jęz. polski) „Maria Dąbrowska” — rep. literacki; 11.35 Rodzinny tor przeszkód; 11.40 Skrzynka poszukiwania rodzin PCK; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 12.15 „Mój debiut literacki” — mówi Michał Rusinek; 12.20 Pies ni Moniuszi; 12.35 „Zaspa” fragm. opow. E. Bogdanowa; 12.55 Mini-przegląd folklorystyczny; 13.10 Więcej, lepiej, taniej; 14.15 Tu radio Moskwa; 14.35 Muzyk. operowa; 15.00 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Grieg — „Suite „Z czasów Holoberga”; 16.00 „Miasto moim domem”; 17.25 Aud. społeczna; 17.35 J. F. Haendel: Concerto grosso F-dur; 17.50 Radioexpress; 17.55 Z cyklu: „Postawy i działania”; 18.05 „Poznań muzyka malowana”; 18.40 Drogi poznania — „Trzy kroki w tajemniczość”; 19.00 A. Schoenberg: 3 satyry; 19.15 Język angielski; 19.30 Magazyn literacko-muzyczny; „Autoportret pisarza”; 21.00 J. Francaix: Napoleon — suita; 21.15 — Z cyklu: „Dojrzałe lata” reportaż literacki J. Skrobota pt. „Co znaczy szczęście”; 21.45 Radio — Szkole — audycja dla nauczycieli; 22.10 Beethoven: Uwertura „Egmont”; 22.20 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 23.00 Utwory W. Byrdy; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 Schumann: „Obrazki z baśni”.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.05 Muzyka z garynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30

Co kto lubi; 9. „Zielone oczy kota” — 3 odc. pow.; 9.10 W roli głównej Krystyna Prońko; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 B. Britten: Wariacje i fuga na temat Pourcella; 10.05 Przypominamy zespół „Ossi-bisa”; 10.35 Norwid śpiewany; 10.50 „Koniokrady” — 13 odc. pow.; 11 Festiwal festiwalu — „Złota Tarka”; 11.20 Złoty rodzinny — magazyn; 11.50 Mikrocitał Jiri Korna; 12.05 Południowe wydanie magazynu „Z kraju i ze świata”; 12.25 Za kierownicą; 13.10 Dzień jak co dzień — magazyn; 15.10 Na wolnym rynku płytowym; 15.30 I i — o sporcie rozmawiają B. Tomaszewski i S. Wysocki; 15.45 „Błękitny Nil” — gra A. Coltrane; 16.05 Kronika zespołu CCS; 16.35 Muzyczny folklor Tatr; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Zielone oczy kota” — 4 odc. pow.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Z obu stron kamery; 18.00 Muzyk. 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Blues wczoraj i dziś; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Muzyka; 20.00 Prywatna encyklopedia podręcznika; 20.10 Louis Armstrong — „Moje życie w Nowym Orleanie”; 20.40 Język niemiecki; 20.55 Musica Antiqua; 21.27 Mikrocitał Catherine Lary; 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — felieton; 21.50 Opera tygodnia — Giuseppe Verdi „Makbet”; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Rod Steward; 22.15 Pow. w wyd. dźwięk. „Kawaler de Lagardere”; 22.45 Przypominamy Georgie Fame; 23.05 Collegium musicum — Wieczór Stefana Kamasy; 23.50 Na dobranoc śpiewa Eliza Grochowiczka.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Wskazówki metodyczne, 1. 4; 7 —

W Wojewódzkim Biurze Skierowań FWP

Nowy system zdaje egzamin

Gdy pod koniec 1973 roku ogłoszono nowe zasady sprzedaży miejsc w obiektach Funduszu Wczasów Pracowniczych, regulując zarazem opłaty na faktycznym poziomie kosztów utrzymania jednej osoby, w zależności jednak od pory roku, popularności miejscowości i klasy obiektu, zaczęto tu i ówdzie przebiekać, że zmaleje zainteresowanie rad zakładowych wczasami pod szyldem FWP.

Stało się inaczej, przynajmniej w Poznaniu. Wojewódzkie Biuro Skierowań FWP natychmiast rozpoczęło planowy rozdział miejsc, oferując związkowcom i ich członkom odpowiednią liczbę miejsc według z góry ustalonego klucza. Gwarantował on dogodne terminy i dawał szansę spędzenia urlopu w różnych rejonach kraju.

Zapobiegliwość WBS oraz stałe porady z strony Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych sprawiły, że w 1974 roku wyjechało do ośrodków FWP więcej Wielkopolan niż w poprzednim: zamiast planowanych 40 000 skierowań, sprzedano ponad 48 000. Stało się tak dlatego, że WBS przejął niewykorzystane nadwyżki z województwa katowickiego, krakowskiego i wrocławskiego.

Raz uzyskaną zwyżkę udało się utrzymać i na ten rok. Przygotowania do niego rozpoczęło Wojewódzkie Biuro Skierowań już w końcu 1974 roku. Wprowadzono jednak istotną zmianę. Jeśli bowiem w zeszłym roku związki branżowe otrzymały wprawdzie tylko przydziały ilościowe (lokalizację ich ustalono dopiero przy sprzedaży miejsc), w tym roku WBS przystąpiło z miejsca do rozdzielania miejsc ze wskazaniem ośrodków. Na przykład, podczas naszej bytności w biurze skierowań przysiępowano do sprzedawania kompletnych skierowań już na maj tego roku. Jest to dla zakładów pracy bardzo wygodne.

Poznańskie WBS jest pierwszym i jedynym w kraju, które tak skrupulatnie podeszło do rozdzielania wczasów i sumień nie wywiązuje się ze swych zobowiązań wobec kontrahentów. Dzieje się tak mimo skromnej obsady osobowej (4 pracowniczy). I choć nadal jeszcze FWP nie jest w stanie zapewnić miejsc w domach wypoczynkowych wszystkim ubiegającym się o skierowania, niezaprzeczalne pozostało, iż dba o sprawną organizację przydziałów i sprzedaż miejsc, jakimi dysponuje. Dzieje się tak z pomocą WRZZ, która w każdym przypadku umożliwia konsultację, podsuwa korzystne wnioski itp.

Niestety, nie może WBS zapewnić wszystkim korzystającym z jego usług takich wczasów, o jakich każdy marzy. W wielu ośrodkach i obiektach FWP daleki od wymaganych jest standard wyposażenia i usług dla wczasowiczów.

TTR — Matematyka, 1. 10: „Proportjonalność prosta”, cz. 1 (powt.); 9 — Dla szkół — Język polski, kl. I lice. — „Świętoszek”; 9.30 — „Enchiridion”, odc. 3 — ser. film włoski (kolor); 10.30 „Rodzina Thibault”, odc. 2 — ser. film franc. (kolor); 12 — Dla szkół — Język polski, kl. IV lice. — B. Brecht: „Matka Courage i jej dzieci”; 12.55 — Dla szkół — Program dla szkół średnich — Rodzina współczesna: „Mama, tata i ja”; 13.45 — TTR — Matematyka, 1. 40: „Logarytmy dziesiętne”; 14.30 — TTR — Hodowla zwierząt, 1. 26: „Rozpiódlę słoń”; 16.30 — Dziennik (kolor); 16.40 — Dla dzieci — „Legenda o wisłanym brzegu”; 17.10 Na wielkim i małym ekranie (kolor); 17.40 — Studio Telewizji Młodych; 18.20 — „Gdy brak następstwa” — z cyklu: „Kocham cię”; 18.40 — Przypominamy, radzimy; 18.45 — „Sezam” — program public.; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — „Rodzina Thibault”, odc. 2 — ser. film franc. (kolor); 21.50 — Wiadom. sport. (kolor); 22 — „Świat i Polska” (kolor); 22.45 — Dziennik (kolor).

PROGRAM II: 17.10 — Język angielski, 1. 17; 17.40 — „Konsylium”, cz. II; 21.55 — Teatr TV film dokumentalny; 18.40 — Dla młodzieży — „Decyzje nastolatków”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — Spisarnia w próbie — program public.; 20.45 — Wojciech Kilar: „Krzysztof Jan”; 21.00 — „Warszawska Jesień 74” — w wyk. Ork. Symf. Filharmonii Narodowej pod dyr. J. Krenz; 21.05 — 24 godziny (kolor); 21.15 — Język niemiecki, 1. 16 (powt.); 21.40 — „Konsylium”, cz. II; 21.55 — Teatr TV — Jerzy Janicki: „Akcja V”, odc. 4 pt. „Specjalne dnie wigilijne”. Reż. — A. Zakrzewski.

Istnieją jeszcze domy wczasowe, których standard uznawano za wysoki lat temu kilkanaście, ale od tego czasu nie tam nie zmieniono się na lepsze. Należy jedynie oczekiwać, że teraz, kiedy zakłady pracy placą za wczasy dość znaczne kwoty, owe zwiększone dochody FWP skłonią centralne władze Funduszu do poprawy sytuacji tam, gdzie to konieczne.

WBS w Poznaniu stara się także wpłynąć na wydłużanie sezonu wypoczynkowego jeśli

takie możliwości istnieją. Sami byliśmy świadkami, jak na uprzednie zgłoszenie placówki poznańskiej, ośrodek koszałkiński zaofiarował dodatkowo 100 miejsc na kwiecień w domu FWP I kat. nad morzem. Skorzystają z nich emeryci, którzy tam właśnie skieruje WBS z Poznania.

Ważne jest także i to, że zakłady pracy zrozumiały sens wprowadzanych zmian i już bardzo wcześniej składają załatwienia na miejsca wczasowe. Dzięki uzyskaniu przysięgi dość szybko mogą bowiem istniejące braki uzupełniać sobie u innych kontrahentów. (ec)

echa naszych publikacji

W artykule pt. „Epilog sprawy Józefa Z.” („Głos” z 6. II, br.) zrelacjonowaliśmy: fakt niesłusznego posądzenia Józefa Z. o kradzież w sklepie samoobsługowym PSS nr 188 na Osiedlu Przyjaźni w Poznaniu, niewłaściwe potraktowanie go (z zapisaniem personalii) przez kierownictwo placówki, niesłuszną ocenę zdarzenia przez Zarząd PSS oraz prawidłową reakcję Centralnego Związku Spółdzielni Spożywców w Warszawie.

Obecnie ponownie ustosunkował się do niej Zarząd PSS, przynajmniej słuszność skrzywdzonemu klientowi i występującej w jego imieniu redakcji „Głosu”. Józef Z. został przeproszony oficjalnym pismem prezesa Zarządu PSS, a nasza redakcja otrzymała z tego przedsiębiorstwa obszerną informację o ostatecznym załatwieniu sprawy i wyciągnięciu z niej wniosków na przyszłość.

Przed wszystkim na naradach z kierownikami sklepów przedstawiono sprawę Józefa Z. jako przykład niewłaściwego sposobu postępowania wobec klienta. Zabroniono też oczywiście ewidentowania osób, podejrzanych przez personel o kradzież, jeśli takowa nie została im udowodniona. Nazwisko Józefa Z. usunięto z zapisu prowadzonego przez kierownika sklepu nr 188. Ponadto Zarząd PSS dokonał w tej placówce zmiany kierownictwa oraz części personelu.

Sprawę uważamy za ostateczną, nie zakończoną. Przykład Józefa Z. nie zmienia jednak nie stety faktu, że w sklepach samoobsługowych zdarzają się wypadki kradzieży towaru przez nieuczciwych klientów. Zatrudniony w tych placówkach personel musi więc strzec powierzzonego mu mienia i obserwować zachowanie się osób, przebywających w sklepie. To — oprócz wykładowania towarów na półki, pomagania i doradzania przy zakupie itp. — należy do jego obowiązków. Powiedzmy od razu: obowiązki nieprzyjemnych i trud-

Epilog — tym razem ostateczny

nych, bo wymagających dużej spostrzegawczości, taktu i dyskrecji. Może się zdarzyć, iż ktoś bezpodstawnie posądzi się o przywłaszczenie towaru, wówczas trzeba przeprosić ową osobę dyskretnie. Niby to jest tak oczywiste, że nie powinno się o tym pisać. Niestety jednak przypadek Józefa Z. świadczy, że także pod tym względem nie wszyscy pracownicy handlu stoją na wysokości zadania. Z. K.

Konkurs na „Pamiętniki Wielkopolanek”

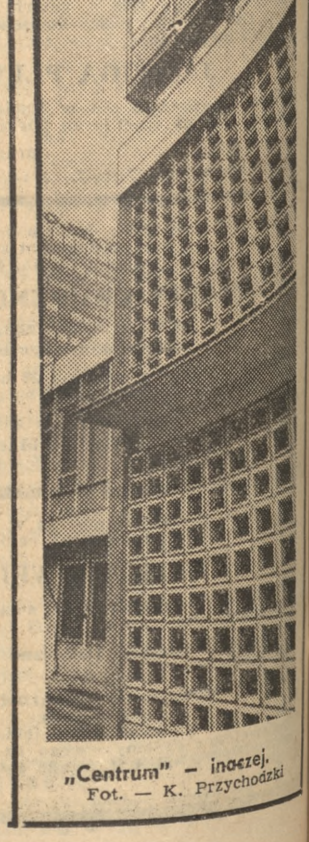
Wszystkie mieszkanki Wielkopolski pracujące zawodowo, zajmujące się domem, mieszkające na wsi i w miastach naszego województwa, mogą wziąć udział w konkursie na „Pamiętniki Wielkopolanek”. Konkurs został ogłoszony z okazji Międzynarodowego Roku Kobiet, przez redakcję „Gazety Poznańskiej”, Instytut Socjologii UAM i Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne.

Od auterek pamiętników oczekuje się opowieści o ich życiu, sukcesach i niepowodzeniach. O tym, co zmieniło się na lepsze i dzięki czemu, jak wyobrażają sobie przyszłość swoich dzieci, jak oceniają swoją pozycję w rodzinie, w społeczeństwie i w zakładach pracy.

Autorki najciekawszych prac otrzymają nagrody: I — 12 tys. zł, dwie II nagrody po 8 tys. zł, trzy III nagrody po 5 tys. zł oraz pięć wyróżnień po 1 000 zł. Wśród wszystkich uczestniczek konkursu losowane będą trzy nagrody rzeczowe wartości 1 500 zł każda.

Objętość prac jest dowolna. Należy je przysłać do 1 maja 1975 r. pod adresem: „Gazeta Poznańska” 60-782 Poznań, ul. Grunwaldzka 11 — „Pamiętniki Wielkopolanek”. Do pracy należy dołączyć informację dotyczącą miejsca zamieszkania, wieku, wykształcenia, wykonywanej pracy, sytuacji rodzinnej. Autorki mogą zastrzec nieujawnianie nazwiska. Prace należy wówczas podpisać godłem, adres i nazwisko załączyć w zamkniętej kopercie. (bg)

Interesująca architektura



Koncert kameralny

Dla uczczenia 30 rocznicy wyzolenia Poznania Kolo Poznańskie Związku Kompozytorów Polskich organizuje w środę 26 lutego br. o godz. 19.30 w Sali Czerwonej Pałacu Działalności koncert kameralny. Złożą się nań kompozytorzy A. Koszewskiego, W. Gniota, J. Młodziejewskiego, J. Wiczkorka, Z. Schuberta, R. Kwiatkowskiego i M. Makowskiego. Wykonawcy koncertu: mezzosopran — Ewa Werka, fortepian — Magdalena Sołtyńska i Jan Jański, flet — Tomasz Waleczak, klarnet — Jerzy Karwowski i Henryk Łukaszewski, fagot — Marian Balbuda, róg — Jan Oczeja, skrzypce — Tadeusz Adam, wiolonczela — Tadeusz Egiejman oraz kontrabas — Joachim Marczyński. (bran)

INFORMUJEMY

Dzisiaj: ● Godz. 17 — odczyt pt. „O uogólnionych przestrzeniach Sobolewa” w PTM (Instytut Matematyki PP, ul. Strzelecka 11 s. 103). ● Godz. 18 — odczyt pt. „Drogi handlowe Rzymian w Wielkopolsce” w Pałacu Górków ul. Wodna 27 ● Godz. 20.30 — Teatr Dnia i Nocy wystąpi ze spektaklem B. i M. Koniecznych pt. „Szybie” w Klubie „Cicibór” ul. Obornicka 80a.